

Zdzisława Kasprolewicz

Pan
Donald Tusk
Premier RP

Jestem działkowcem od 25lat i z uwagą przyglądam się pracom nad ustawą dla działkowców. Czasami, aż oczy przecieram bo nie mogę uwierzyć w to co widzę na ekranie mojego monitora, kiedy oglądam transmisję z obrad podkomisji nadzwyczajnej, która zajmuje się ustawą.

Zastanawia mnie jaki cel przyświeca zmianą poszczególnych artykułów ustawy według własnego widzimisie bez jakiegokolwiek uzasadnienia i sensu. Staram się wyszukać jakiś konkretny powód dla którego przepisy przejściowe zostały tak pogmatwane. Posłowie Platformy Obywatelskiej nie mają w tym żadnego interesu, bo w żaden sposób nie pociąga to przychodów dla skarbu państwa czy gmin ani chociażby prywatnych przedsiębiorców czy spekulantów. Te zmiany utrudniają jedynie życie działkowcom. Wychodzi więc na to, że Posłowie PO wprowadzili te poprawki z czystej złośliwości- Innego wytłumaczenia nie widzę. Zadaje sobie pytanie jaki to ma sens, ponieważ PO raczej nie może liczyć na wdzięczność działkowców za taką ustawę. Trik z uwłaszczeniem też nie wypalił i został powszechnie skrytykowany jako nie dający działkowcom żadnych korzyści.

Szanowny Panie Premierze

Niech mi Pan odpowie, w imię czego posłowie Platformy Obywatelskiej występują przeciw działkowcom, nic nie mogą na tym zyskać, a jedynie stracić. Takie działanie pozbawione jest sensu.

Jeśli ustawa zostanie uchwalona w tej formie stracę resztki wiary w to że posłowie PO mają cokolwiek wspólnego z pracą na rzecz obywateli. To my działkowcy będziemy musieli wypić to piwo, którego Pan i Pańscy partyjni koledzy nam nawążyli. Społecznie administrujący ogrodami działkowcy będą mieli ogromne problemy by realizować te dysfunkcyjne przepisy. Proszę Pana jako szefa partii rządzącej w imieniu swoim i innych działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Flora” w Żarach o powstrzymanie bezsensownej nagonki na działkowców.

z poważaniem
Zdzisława Kasprolewicz